

No 265.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Feliksa W.
Wt. św. Alberta B.
Sr. św. Cecylii P. M.
Czw. św. Klemensa P.
Piąt. św. Jana od Krzyża.
Sob. św. Katarzyny.
Niedz. św. Piotra M. P.

Wschód słońca: godz. 7 m. 33
Zachód słońca: godz. 3 m. 58
Dług dnia: godz. 8 m. 25
Ubyło dnia: g. 8 m. 20

Cena prounumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " -
Kwartalne " 1 " 50
Miesięczn. " - " 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd M 8.
Nr. telefonu 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 20 listopada 1911 roku.

Kantary: w Łodzi w Warszawie, ul. Noża M 32; w Fabianiszach u p. Teodora Minko; w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petiowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny

Jutro o 8 m. 15 w.

„Bolesław Śmiały”

St. Wygińskiego

W środę 8 wiecz.

„Górą Radziwiłł” w 6 aktach

Konstantynowska 16.



2507-8

Zarzewie antagonizmu anglo-niemieckiego.

Niemcy chcieli otrzymać południową część Maroka nad wodami Atlantyku. W tym celu wysłały krążownik „Panterę” pod Agadir i tudziły się, że im to ułatwi pozostanie na południowych wybrzeżach Maroka. Był to gest nie stojący w żadnym stosunku do pozytywnych rezultatów, jakie po długich rokowaniach Niemcy uzyskały. Patetyczna polityka cesarza Wilhelma okazała się zupełnie błędną i doprowadzić musiała do klęski dyplomatycznej, którą im Anglja z dawna przygotowywała.

Niemcy groziły armatami, a zadowolili się kilkuset miłami piasków nad Kongo, w których epidemicznie panuje okropna choroba śpiączki. Niemcy przystąpiły do układów z Francją, nie upewniwszy się przedtem o postawie przychylniej Anglii, dla której panowanie, a nawet wpływ w Maroku przedstawia interes decydujący, którego pod żadnym warunkiem nie mogą lekceważyć. Co więcej, kiedy Niemcy przystępowały do układów z Francją, wiedziano o tem, że stosunki z Anglią są w najwyższym stopniu napięte. Co do stanowiska Anglii po wysłaniu okrętu wojennego niemieckiego pod Agadir, nie pozostawiała żadnej wątpliwości mowa ministra skarbu Lloyd George'a, na którą Niemcy absolutnie nie były przygotowane. Aby zaś nie było żadnej wątpliwości, co do kierunku polityki angielskiej, te same mniej więcej argumenty powtórzył później szef gabinetu. Anglii szło o to, żeby panowanie Francji w całej północnej Afryce było ustalone, żeby między kolonje francuskie w żadnym miejscu nie wdzierał się wpływ obcy, dla interesów angielskich nieprzychylny. I dlatego pod żadnym warunkiem, nawet za cenę wojny, Anglja nie mogła dopuścić do tego, żeby w jakimkolwiek miejscu północnej Afryki usadowiła się potęga niemiecka.

Dlatego marzenie kół nacjonalistycznych w Niemczech, żeby Francja zgodziła się na pozwolenie obsadzenia jakiegokolwiek punktu w Maroku czy w północnym czy w południowym, na-

trafiało na bezwzględny i zrozumiały opór Anglii.

Raczej Francja byłaby za jakąś cenę na to przyzwoliła, aniżeli Anglja mogłaby była się na to zgodzić.

Naprzeciwko Kanaryjskich wysp miałyby się osadzać potęga niemiecka na wybrzeżu marokańskim na to, aby panować nad całym głównym traktem dla przewozu środków żywności do Anglii z całej południowej Ameryki.

Jedno spojrzenie na kartę przekonuje, że żądanie takie dla Anglii pod żadnym warunkiem nie było do przyjęcia. Wszakże każdy statek, wiozący do Anglii mięso, czy zboże z Argentyny, czy skądkolwiek z południowej Ameryki, musi przez tę drogę przejeżdżać, aby się dostać do angielskiego wybrzeża.

Niema na świecie rządu, któryby, mogąc temu zapobiedz, na takie podcięcie przywozu środków żywności zgodzić się mógł.

Wojenny port niemiecki w Agadir lub gdzie indziej w jakiejś zatoce południowo-marokańskiej mógłby poderwać podstawę operacyjną dla floty angielskiej.

Anglia przeto miała poważne powody do stanowczego sprzeciwienia się wszelkim terytorjalnym nabytkom Niemiec w południowym Maroku. W krainie wiecznego snu i wiecznej śmierci chętnie Niemcom w Kongo ustąpiono szmat ziemi. „Niech panują.” Ale Maroko nigdy, póki istnieje połączona flota angielska i francuska, niemieckiem być nie mogło.

Na tej stanowczej opozycji Anglii rozbudziły się wszelkie ambitne plany małego Bismarcka — Kiderlena i na tem obecnie rozbija się blok rządowy, i na tem prawdopodobnie upadnie kanclerz niemiecki, jak już upadli niemieccy kierownicy kolonii v. Lindequist i pierwszy dyrektor Konga.

Sprawa marokańska jest załatwiona. Na dziś nic nie grozi pokojowi świata z jakiegokolwiek strony. Owszem, można powiedzieć, że wskutek podpisania układu z Francją stosunki Niemiec z Francją po raz pierwszy od roku 1871 poprawiły się. Ale załatwienie marokańskiej sprawy kryje wielkie niebezpieczeństwo w przyszłości, na tle stosunków Anglii do Niemiec.

Zemsta Anglii boleśnie dała się odczuć w Niemczech. Następca tronu wcale nie ukrywał swych uczuć dla Anglii, kiedy żywym ruchem potakiwania podkreślał wszystkie ustępy mów, najostrzej przeciw Anglii zwróconych.

Zarzewie wielkiego ekonomicznego i historycznego przeciwieństwa, rzucone między Anglię i Niemcy, będzie stale jątrzyć się, aż kiedyś wybuchnie pełnym płomieniem. Ale aż do tego cza-

su flota niemiecka będzie stale dopędzała flotę angielską. Niegdyś na 6-tem miejscu, dziś na trzecim, flota niemiecka wskutek konsekwentnie przeprowadzanego programu admirała Tirpitz rośnie z każdym rokiem, a przedział niegdyś olbrzymi między nią a flotą angielską z każdym rokiem się zmniejsza i wyrównywa.

Sprawa marokańska pozostawia niezmiernie bolesną drzazgę w najdotkliwszym miejscu w Niemczech. Nie dziś zapewne, ale w przyszłości przyjdzie odpowiedź.

Skup kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Stanowcza decyzja rady ministrów co do skupu kolei warszawsko-wiedeńskiej sprawiła w całym kraju potężne wrażenie w znaczeniu ujemnem. Do ostatniej chwili ludzono się, że przejście kolei na rzecz rządu nastąpi dopiero za jakieś lat 18, kiedy kolej warszawsko-wiedeńska bez skupu, z powodu wygaśnięcia koncesyi, przesłaby na rzecz skarbu — darmo.

Złudzenia prysnęły, jak wszelkie złudzenia. Nawet niema się czego spodziewać od Dumy państwowej, w której większość rządowa (październikowcy, nacjonalisci i prawicowcy) posiada około 230 głosów, opozycja zaś zaledwie 110. Tem mniej od Rady państwa, która w dzisiejszem ustosunkowaniu frakcyi mniej jest zdolna do opozycji niż w ustosunkowaniu przy Stołypinie.

Zresztą Rada państwa zadowolona jest w większości swojej z polityki premiera, który sprawę wykupu kolei popiera obecnie osobiście bardzo energicznie, jakkolwiek przed kilku miesiącami miał nieco inne o tym skupie zdanie.

Zwyciężyły z jednej strony pewnego rodzaju obawy dyskretnej natury, z drugiej — prądy nacjonalistyczno-szowinistyczne. Tego kielicha goryczy od kilkunastotysięcznej rzeszy pracowników kolejowych nie odwróci żadna moc uczuciowa. Słowem — niepokój kolejarzy z kolei warszawsko-wiedeńskiej jest usprawiedliwiony, wiadomo bowiem z doświadczenia, iż przy zamianie gdziekolwiek gospodarki prywatnej na skarbową spadali ludzie z etatu dzień po dniu.

Jesteśmy więc w przededniu następstw bynajmniej nie różowych. To też już wczoraj wśród kolejarzy rozpoczęła się troska przynajmniej o zapewnienie sobie jaknajwiększych korzyści jeszcze w obecnym stanie rzeczy. W pierwszym więc rzędzie ci, którzy mają za sobą dłuższy szereg lat służby, zamierzają usunąć się zaraz, licząc, że w stosunku do każdego roku służby otrzymają jednorazowo tytułem doraźnej indemnizacji pensję półmiesięczną.

Wiadome jej tylko, oczywiście również problematycznie, że akcyonariusze otrzymaliby po rb. 171 kop. 11 za akcyę plus dywidendę za r. 1911 która wyniesie najmniej rb. 12, czyli po rb. 183.

Jednakże i pod tym względem nie stanowczego powiedziec nie można, gdyż zamknięcie rachunków kolei warszawsko-wiedeńskiej może nastąpić w kwietalu, a ogólne zebranie akcjonariuszów w najlepszym razie mogłoby być zwołane w czerwcu r. p.

Od tego zebrania zależne są również sprawy finansowe urzędników.

Podczas przejścia na rzecz skarbu kolei nadwiślańskich, zastosowano względem pracowników ten sposób, że pozostawiono im dwuletni termin, a w razie dobrowolnego ustąpienia, wypłacono roczną pensję. Czy i w danym wypadku zastosowanoby ten sposób — nie wiadomo. Zależy to od ministerium komunikacji, które opracuje zarówno sposób przejęcia kolei, jak i inne z tego połączone sprawy.

Ale i pod tym względem niema się co oddawać złudzeniom. Jeżeli z takim pośpiechem rząd uchwalil skup w interesach nacjonalistycznych, to zapewne z takim samym pośpiechem wzorować się będzie na praktyce kolei nadwiślańskich, gdzie na posadach pracowników kolejowych pozostaje zaledwie około 40 proc. polaków.

Podług planu opracowanego przez ministerium komunikacji likwidacja trwać będzie rok cały a przez ten czas zarząd koleją warszawsko-wiedeńską będzie zlaný z zarządem kolei nadwiślańskich z komisją likwidacyjną na czele.

W składzie kolei warszawsko-wiedeńskiej nastąpią duże zmiany; przewidywane są mianowania urzędników z innych kolei skarbowych.

O mord rytualny.

(Obrazek z Dumy).

W uzupełnieniu telegramu naszego o naradach komisji nad interpelacją prawicy w sprawie zabójstwa Juszczyńskiego, podajemy za „Birż. Wied.“ następujący dialog, jaki miał miejsce w tej naradzie.

Posel Nisselowicz zwraca uwagę komisji, że wyroki sądowe, podane jako podstawy interpelacji przez jej autorów, są przeznaczony. Oskarżonych skazano tam za zwykłe zabójstwa, nie za rytualne. Nisselowicz cytuje trzy wyroki, w których uwolniono oskarżonych o zabójstwa rytualne.

— To dlatego, że ich żydzi przekupili — krzyczy Puryszkiewicz.

— Cham pan jesteś! — odpowiada Nisselowicz, nie chcę z panem rozmawiać.

Zajście się załagodziło, gdy Nisselowicz zwraca uwagę, że oświadczenie Puryszkiewicza jest ubliżającym nie tyle dla żydów, ile dla sędziów, których Puryszkiewicz podejrzewa o przedajność.

Nisselowicz oświadcza, że w ostatnich czasach otrzymał cały szereg proklamacji, zrobionych z powodu mów jego, Nisselowicza. (Puryszkiewicz, jak pisze „Riecz“ przekonywał w tych proklamacjach ludność, żeby nie wierzyła Nisselowiczowi, iż wśród żydów niema sekty, zabijającej dzieci chrześcijańskie).

— To ja przysłałem je panu — oświadcza Puryszkiewicz.

— Możesz pan je też redagować?

— Tak, to ja.

— Pan też je też rozpowszechniał?

— Rozpowszechniałem.

Nisselowicz prosi o zapisanie tego wyznania Puryszkiewicza do protokołu.

Z powodu oświadczenia Puryszkiewicza, że posiada fotografię trupa Juszczyńskiego, Nisselowicz oświadcza, że słowa Puryszkiewicza bezwątpienia świadczą o tem, że on ma stosunki z kijowską policją śledczą.

— Wszędzie mam swoich agentów! — woła Puryszkiewicz.

Z ROENTGENOLOGII.

W Towarzystwie przyjaciół nauk, w Poznaniu, dnia 24 października r. b., dr. T. Wierzejewski miał odczyt o roentgenologii.

Jakkolwiek w sprawozdaniu z tego odczytu, wydrukowanym przez „Przegląd techniczny“, są rzeczy znane ludziom, zajmującym się naukami fizycznymi, może jednak nie będzie zbyt cennym streścić je dla szerszej publiczności, choćby gwoździ przypomnienia.

W końcu roku 1895 ukazał się pierwszy artykuł Roentgena, profesora fizyki przy Wszechnicy Würzburgskiej «O nowym rodzaju promieni».

Gdy przez rurę szklaną, w której powietrze bardzo rozrzedzone (aż do 6 milimetrów ciśnienia), czyli przez tak zwaną rurę Gajsera przepuszczają elektryczność, to ukażą się kłęby niebieskiego światła około katodu, czyli punktu zetknięcia przewodnika elektryczności ujemnej z owym rozrzedzonym powietrzem.

Przy dalszym rozrzedzeniu powietrza aż do 1 milimetra ciśnienia światło zanika; natomiast z katodu wychodzą niewidzialne promienie, pod wpływem których ściana przeciwległa wydaje światło, czyli podlega fosforescencji. Te promienie nazwane katodowymi. Tak opróżniona rura zowie się rurą Hittorfa.

Roentgen otoczył rurę Hittorfa czarnym kartonem, nieprzepuszczającym światła i przekonał się, że promienie jakieś przenikają niewidzialnie tę czarną osłonę, a gdy w ciemnym pokoju padną na papier, pokryty pewną masą (platynocyanidem baru), to ów papier zaczyna błyszczeć i daje światło za każdym puszczeniem prądu przez rurę. Dalsze próby wykazały, że promienie przechodzą nie tylko przez czarny karton, ale także przez drzewo, szkło, ciało ludzkie, szczególnie przez mięśnie. Trudniej przechodzą przez kości, jeszcze trudniej przez metale, zwłaszcza przez ołów. Promienie, przeszedłszy przez ciało dla nich przenikliwe, jeszcze zdolne są wywoływać obrazy na płytach fotograficznych.

Wszyscy wiemy, że za pomocą roentgenogramów, czyli fotografii, otrzymanych tymi promieniami, badać można członki ciała ludzkiego, znajdować w ciele miejsca złamania kości, pociiski, w niem tkwiące i t. d.

Wykład swój, przepleciony doświadczeniami, zakończył dr. W. opisem fabrykacji rur i przyrządów, używanych do roentgenowania.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sędzimira. Jutro Janusza.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Bolesław Smala“ Wyspiańskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERTY. Dziś (w sali teatru Wielkiego) koncert śpiewaczki sopranistki, p. Sembrich Kochańskiej.

— Jutro (w sali koncertowej, Vogla, Dzielna nr. 18) koncert Walewy, śpiewaczki.

ZEBRANIA. Dziś kwart. zebr. zgrom. majstrów cechu krawieckiego (w lok. Stow. robotn. chrz. Przejazd 3) o godz. 3 pp.

— Jutro og. roczne zebr. człon. Tow. „Uczelnia“, o godz. 9 wiecz. (w gmachu gimnazjum polsk., Nowo-Cegielniana 9).

ODCZYT. Dziś (w lokalu Stowarz. nauczycieli chrześcijan, Konstantynowska nr. 5) p. Baumfeld wygłosi odczyt p. t. „O konieczności ujednolicenia piśmowni polskiej“, o g. 8 min. 15 w. — Odczyt p. Krzywickiego (w lok. prac. hand., Długa 45).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

KRONIKA.

(h) Odpust. Wczoraj w kościele sw. Stanisława Kostki obchodzono odpustowami nabożeństwami, uroczystości sw. Stanisława Kostki.

Samą celebrował ks. kanonik Karol Szmidel kazanie wygłosił ks. prałat Wyrzykowski i Kaczorowski. Pierwszy w kościele, drugi na cmentarzu. Napływ pobożnych był bardzo duży.

O godzinie 10 rano ks. prałat Wincenty Tymieniecki odprawił Mszę św. na intencję chóru polskiego i poświęcił chorągiew tego chóru.

(a) Nabożeństwo Lutni. Z powodu uroczystości sw. Cecylii, wczoraj podczas ostatniej Mszy w kościele sw. Krzyża, chór Lutni pod batutą Alojzego Dworzaczka odśpiewał „Mszę“ — Gounoda, „Modlitwę Poranną“, „O salutaris“ — Gounoda, „Najwyższy Panie“ — A. Dworzaczka, a p. Machnik solo odśpiewał „Cantique Noël“ — Adama.

(d) Przyjazd wice-gubernatora. Wczoraj wieczorem o godzinie 8 m. 30, przyjechał do Łodzi w sprawach służbowych wice-gubernator piotrkowski pułkownik Fortwengler.

(—) Koło polskie. Biura Kół polskich posejskich w Petersburgu od dnia 1 listopada r. b.

mieszczą się przy ul. Mochowej № 27 (m. 42). Pod tym adresem mieści się zarówno biuro Koła polskiego posłów z Królestwa, jak i biuro Koła posłów polskich z Litwy i Rusi.

(—) Drobný kredyt. Na mocy normalnej ustawy towarzystw drobnego kredytu do towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych nie powinni być dopuszczani jako członkowie kupcy, dla których są przeznaczone towarzystwa wzajemnego kredytu. O wykluczenie takich członków dopominali się niejednokrotnie inspektorowie do spraw drobnego kredytu. Obecnie ministerium skarbu poleciło tutejszym inspektorom nie krępować towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych tym rygiem, ponieważ praktyka życiowa dowiodła, że przestrzeganie tego przepisu jest niemożliwością. Jednocześnie udział kupców w towarzystwach drobnego kredytu okazał się pożyteczny.

(—) Pomoc lekarska w szkole prywatnej istnieje już prawie wszędzie w Warszawie w rozmaitej postaci i zakresie różnym. Obecnie i na prowincyi sprawa ta posuwa się naprzód pomimo wielu piętrzących się trudności. Ostatnio np. — wobec doniesłości dla zdrowia jamy ustnej i stanu zębów, które ulegają zepsuciu przeważnie w wieku młodym — dyrektor gimnazjum polskiego w Częstochowie p. Kościński zapoczątkował w szkole swojej stałą kontrolę zębów u uczniów. Byłoby pożądanem, żeby i inni przełożeni szkół polskich, o ile tego dotąd nie czynią, poszli za wymienionym przykładem.

(—) Przeciwnie „uciesznym“ wypowiedziano się kategorycznie na zgromadzeniu dyrektorów zakładów naukowych w Petersburgu, potępiając organizowanie oddziałów „uciesznych“ w szkołach. Organizator „uciesznych“, pułk. Nazimow, nalegał na przyjęcie projektu. Ostatecznie zgromadzenie nie powzięło żadnych uchwał.

(x) Wagi w aptekach. Rewizya wag i ciężarków do nich w aptekach i składach aptecznych nie doprowadziła bynajmniej do stwierdzenia, jakoby wagi te i ciężarki były nieprawidłowe i ażeby wskutek tego ich właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Pogłoski rozszerzane w tym sensie polegały na nieporozumieniu. Ustawa aptekarska stanowi, że co lat trzy wagi i ciężarki w aptekach i składach aptecznych winny podlegać sprawdzeniu i ponownemu ostemplowaniu przez izbę sprawdzania miar i wag.

Rewizya zarządzona w aptekach i składach aptecznych miała na celu jedynie dokonać tej właśnie czynności i jeżeli znaleziono gdzie pod tym względem niedokładność, to szło jedynie o stempiel rzeźbionej izby nie zaś o jakąkolwiek nieprawidłowość w wadze lub ciężarku.

Wagi apteczne z natury rzeczy muszą być bardzo subtelne i właściciele aptek najmniejszego nie mają interesu w ich niedokładności, przeciwnie starac się muszą we własnym interesie o wagi i ciężarki jak najdokładniejsze.

(a) Domy izolacyjne. We środę prezydent miasta z dr. Łuczyckim wyjeżdżają do Warszawy w celu obejrzenia domów izolacyjnych, ich urządzeń, zbadania administracji. Wyjazd ten ma ściśle związek z projektowaną budową domów izolacyjnych w Łodzi, co ma nastąpić w możliwie najkrótszym czasie.

(a) Dozór nad kotłami parowymi. Dowiadujemy się, iż warszawskie Stowarzyszenie dla dozoru nad kotłami parowymi, otwiera oddział w Łodzi. Biuro tegoż mieścić się będzie przy ulicy Piotrkowskiej № 200.

(x) Wystawa hodowli drobin. W dniu 8 grudnia r. b. w Helenowie otwartą zostanie 3-powszechna wystawa hodowli drobin i trwać będzie do dnia 10 grudnia r. b. włącznie.

(h) Z resursy rzemieślniczej. Wczoraj w lokalu Muleca przy ulicy Mikołajewskiej nr. 40, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków resursy rzemieślniczej.

O godzinie 4 ej po południu w obecności 147 członków zebranie zagalł prezes p. Władysław Wagner. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie p. Mieczysława Niteckiego, który na asessorów zaprosił p.p. Andrzeja Konopkę i Józefa Prasolowskiego, a na trzymającego pióro p. Jana Rymkowskiego.

Dnia 12-go października resursa posiadała w kasie gotówką rb. 1077.

Zrzekło się z mandatów 2 członków zarządu z powodu braku czasu, jednego członka zarządu

zawieszono w czynnościach a 4 nie przychodzi na posiedzenia, wskutek tego całą pracę wykonywa paru ludzi. W takich warunkach zarząd zaprosił do pracy p. Teodora Blumberga, który wykazał wielką gorliwość.

Ogólne zebranie zatwierdziło więc ten wybór.

P. Teodor Szybillo w obszernym przemówieniu wykazał pożytki wystawy rzemieślniczej, zarówno dla rzemieślników, którzy na nich wielu rzeczy będą mogli się nauczyć, jak i dla publiczności, która się zaznajomi z miejscowymi wyrobami dobrymi.

Położył też nacisk na to, że wystawa nie powinna nosić charakteru religijnego ani narodowego, ażeby każdy rzemieślnik mógł w niej wziąć udział.

Wystawa nie może być otwarta wcześniej niż na jesieni 1912 roku, jest przeto nadzieja, że zarówno komitet i rzemieślnicy odpowiednio wywiążą się z zadania.

Zebrani wysłuchawszy w skupieniu referatu p. Szybilla, po zacerpnięciu pewnych jeszcze informacji, uchwalili, żeby wystawę otworzyć na jesieni 1912 roku, żeby zarząd rezerwy rzemieślniczej zajął się organizacją wystawy i wybrał w tym celu komitet oraz żeby wystawa nosiła charakter ogólny, bez różnicy wyznania i narodowości.

Następnie p. Wagner objaśnia zebrany w jakich warunkach została nabyta nieruchomość przy ulicy Widzewskiej nr. 117 na własność rezerwy. Jednocześnie zaszereżył, że w styczniu nadchodzi termin zapłaty należności przy kupnie nieruchomości, po uregulowaniu formalności spadkowych.

Zebrani kupno nieruchomości zatwierdzili i przyrzekli usiłowania zarządu poprzeć materialnie. Do zarządu wybrano p.p. Mieczysława Nitckiego, Aleksandra Roszkowskiego, Jana Pagowskiego, Edwarda Krodkińskiego, Romualda Kowalskiego i A. Osuchowskiego.

Ze względu na okazaną życzliwość i poparcie prac rezerwy, ogólne zebranie wybrało na członków honorowych pp. Adolfa Jöhna, Stanisława Belzę, Henryka Ziezińskiego i Weinberga.

(a) Z T-wa opieki nad zwierzętami. W dniu 17 b.m. wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu przy współdziałaniu opiekunów cyrkulowych i zaproszonych rzeczywistych członków pp.: R. Tetzlaffa, L. Günthera, Edw. Stegmana i A. Thienemanna.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i korespondencji, które przyjęto do wiadomości, przystąpiono do głównego punktu porządku dziennego, a mianowicie wyboru miejsca na urządzenie wzorowej kuźni i ambulatorium dla zwierząt.

Z przedstawionych kilku projektów, zebranie wyszło do przekonania, że najlepiej odpowiada warunkom plac, położony przy zbiegu ulic: Benedykta i Towarowej, lecz miejsce to zebrani, przed ostateczną decyzją, postanowili gremialnie obejrzeć w niedzielę t. j. dnia 19 b. m. o godzinie 11 rano bez względu na stan pogody.

Przyjęto do wiadomości o wpłaconej sumie 100 rubli do kasy głównego zarządu w Petersburgu.

Na wniosek prezesa p. B. Dobrantza, postanowiono wydrukować i rozdać woźnicom kartki w rodzaju broszurek treści pouczającej, jak utrzymywać i obchodzić się z końmi, zwłaszcza podczas zimy.

Takich kartek ma być odbitych 2,000 egzemplarzy w trzech językach.

Wybrano komitet redakcyjny do opracowania treści broszurki pp.: J. Zaborowskiego, A. Thienemanna, M. Sobocińskiego i O. Tarłowskiego.

Do grona członków komisji dochodów niestających, już poprzednio wybranej, zaproszono jeszcze pp.: A. Thienemanna i Edw. Stegmana.

W poczet członków T-wo przyjęło jedną osobę.

(—) Konfiskata. Na zasadzie rozporządzenia komitetu do spraw prasowych polecono skonfiskować № 315 czasopisma „Gazeta Warszawska“.

(a) Budowę drugiego toru tramwajowego z Łodzi do Zgierza ukończono. Od soboty po cagi kursują już po obu torach na całej długości linii.

Dzisiaj prawdopodobnie wprowadzony będzie na kolejke ten nowy rozkład w ruchu pociągów.

(h) Szybkość informacji. Korespondenci łódz-

cy do pism warszawskich, idąc w zawody z policją porską, która na 24 godzin wcześniej wie o kradzieży, również na 24 godzin wcześniej informują publiczność o zapadłych uchwałach na ogólnych zebraniach.

We wczorajszych pismach warszawskich rannych czytamy, że na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu członków rezerwy rzemieślniczej zapadła uchwała otwarcia wystawy rzemieślniczej w Łodzi. Zebranie zaś w tej kwestyi odbyło się dopiero o g. 4 po poł. Idealny korespondent!

(a) Rewizje sklepików. Wszystkie sklepiki z wiktuałami, których jest w Łodzi kilka tysięcy, ulegną rewizji sanitarnej w celu usunięcia antyhygienicznych warunków, w jakich się obecnie znajdują jako to: zamieszkiwanie w samych sklepikach, jedno tylko wejście do nich, brak słow, wody i t. d.

(a) Fałszowanie wody mineralnej. Wykryto w Łodzi fabrykę wody stołowej „Narzan“ z Kaukazu.

Dokonana w laboratorium miejskiem analiza tej wody, dostarczonej przez komisarza 3 cyrkulu policyjnego wykazała, iż zamiast rzeczywistego „Narzan“, jest zła woda sodowa ze zwyczajnej, niezdatnej do użytku wody studziennej przygotowana.

(a) Upadłość. Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość kupcowi łódzkiemu Izaakowi Grünbergowi, polecając dłużnika osadzić w areszcie. Komisarz sądowy p. Czuparowski zgłoszwszy się do mieszkania przy ulicy Andrzeja nr. 7 dla wykonania wyroku stwierdził, że Grünberg uciekł.

Kuratorem masy upadłości mianowany został członek sądu okręgowego p. Cholewicki, syndykiem adwokat przysięgły Stanisław Skrudziński.

(d) Zamknięcie szulerni. Władze zamknęły kawiarnię Józefa Morawskiego, przy ulicy Długiej nr. 10, w której po nocach odbywała się hazardowna gra w karty.

(a) Statystyka policyjna. Według danych statystycznych, zebranych przez biuro policmajstra m. Łodzi, w ciągu dziesięciu miesięcy, t. j. od 1-o stycznia do 1-o listopada r. b. spełniono w Łodzi: 8030 kradzieży, 20 zabójstw, 29 rabunków; aresztowano 42, 378 osób; wytoczono spraw kryminalnych 262; sporządzono różnych protokołów i przeprowadzono korespondencyj przez biuro policmajstra 129,000; w 6-iu cyrkulach policyjnych oraz w biurze wydziału śledczego załatwiono papierów oficjalnych 300,000 sztuk.

Różnych podatków skarbowych ściągnięto rb. 296,000.

Liczba strażników wynosi 400, rewirowych 60

(f) Rozwydrzenie prostytutek. W sobotę o godzinie pół do dwunastej w nocy na Nowym Rynku, jakaś prostytutka zraniła nożem w czoło przechodzącego mężczyznę w średnim wieku. Na krzyk poszkodowanego nadbiegła policja, lecz awanturnicy odnaleźć nie zdołano.

Rozwydrzenie nierządnic dochodzi już za daleko. Ulica Konstantynowska od Nowego Rynku do teatru do niedawna była główną stacją prostytutek. Z chwilą zamknięcia domów tolerowanych i rozpoczęcia akcji przeciw ulicznicom zniknęły one na chwilę obecnie zaś wypłynęły znowu w tem samym miejscu, w bardzo pokaźnej liczbie, zachowując się jeszcze niesforniej niż dawniej. A przecież parę kroków dalej mieszczą się dwa teatry, do których co wieczór śpieszy spora publiczność.

(a) Sprzeniewierzenie i ucieczka. W tych dniach rewirowy 3 cyrkulu policyjnego Bronisław Langner zbiegł z Łodzi i dotąd go nie odszukano. Langner w ciągu kilku dni, jak twierdzą urzędnicy, zebrał i przywłaszczył sobie różne kwoty podatku przemysłowego, mieszkaniowego oraz kary nałożone za niestawienie się do służby wojskowej.

Wysokość przywłaszczonej sumy na razie nie ustalona, gdyż Langner nie złożył żadnych dokumentów, dotyczących zainkasowania sum.

Przed ucieczką, ubrał się po cywilnemu i uzbroił w broń palną, a nazajutrz przysłał do żony list pisany po polsku tej treści: „jestem na słodzie bandytów i puszczam się za nimi w pogoń“. Działając uplanowanym z góry zamiarem, Langner omyślnie pisał ten list aby na razie odwrócić podejrzenie i nie być ściganym.

Władze policyjne stwierdziwszy roztrwonięcie sum skarbowych, dokonały rewizji w mieszkaniu Langnera, gdzie znalazły różną korespondencję młodych panien z którymi Langnera łączyła bliższa znajomość.

Równocześnie z ucieczką Langnera zniknęła z Łodzi jego znajoma, córka tutejszego przemysłowca. Za Langnerem wysłano listy gończe. Pozostawił on żonę i dwoje dzieci w nędzy.

(a) Przeciw moralności. Aresztowano 20-letni. T. F., który dopuścił się zbrodni przeciw moralności. W mieszkaniu swego krewnego D., przy ul. Cegielińskiej nr. 66, F. wtargnął w nocy do pokoju służącej, a gdy chciała wołać o pomoc, zatkał jej usta poduszką, przywiązał ręce do łóżka i dopuścił się gwałtu. Dziewczyna rzeschorowała się. Lekarz znalazł stan ciężki.

(a) Krwawy napad. W ubiegłą sobotę, o godz. 10 wieczorem, na rogu ul. Aleksandrowskiej i Pfajfra za przechodzących 23-letniego Ignacego Michałowskiego, szewca (zamieszkałego przy ul. Zakątnej nr. 30), 60-letniego Karola Majera, hutnika (zamieszkałego przy ul. Zimmera nr. 8) i 21-letniego Karola Orleana, szewca (zamieszkałego przy ul. Pfeifra nr. 16) napadło kilku ludzi, uzbrojonych w noże i broń palną. Ludzie ci wszczęli z napadniętymi kłótnię, a następnie zadali Michałowskiemu i Majerowi kilka ran nożowych w okolicy klatki piersiowej, zaś Orleana postrzelili z rewolweru w rękę. Na wszczęty alarm nadbiegli strażnicy policyjni, którzy puścili się w pogoń za napastnikami, lecz bezskutecznie. Do rannych, umieszczonych w cyrkule, wezwano lekarza Pogotowia, który udzielił pierwszej pomocy.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 6 osób.

— Na ul. Rybnej nr. 8 Apollonia Koralewska, żona robotnika, lat 42, przez pomyłkę napiła się sublimatu; niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe bądź to na stacyi, bądź na mieście udzieliło pomocy w 32 wypadkach; w tej cyfrze bójek, napadów, wogóle rozpraw nożowych przeważało pod wpływem alkoholu było 13.

(x) Wyłączenie! W „Wiadomościach Maryawickich“ czytamy:

„W pobliżu Zgierza, przy jednej z parafii maryawickich, jest do rozparcelowania — wyłącznie dla maryawitów — majątek ziemski“.

Do wysokich wzorów stosują się maryawiciele!

(a) O osadę karczemną. Pomiędzy Zgierzem a wsią Dąbrówką, gminy Lutomierz, leży osada, składająca się z niewielkiego kawałka gruntu i budynków, które do czasu wprowadzenia monopolu wódczanego mieściły w sobie karczmę i zajazd. Zagroda ta, znajdująca się obecnie w posiadaniu magistratu m. Zgierza, podobno kiedyś stanowiła własność najstarszego w Zgierzku Stowarzyszenia tkaczy i zarząd Stowarzyszenia tkaczy występuje na drogę sądową o przywrócenie mu tytułu własności do wspomnianej osady.

(a) Pożary w okolicy. W tych dniach we wsi Łoski, w powiecie łaskim, w zagrodzie włościanina Antoniego Grzanki, wyniki z niewiadomej przyczyny pożar. Dzięki energicznemu ratunkowi włościan miejscowych, pożar umiejscowiono. Zagroda Grzanki spaliła się doszczętnie.

W ogniu zginęło kilka sztuk owiec. Spaliło się też kilkadziesiąt korcy zboża i 40 fur torfu. Straty wynoszą około 2 tys. rb.

— We wsi Chinów, gminy Wadlew, powiatu piotrkowskiego spłonęły zabudowania włościanina Andrzeja Gorzelskiego, wraz z całą tegoroczną krescencją. Przyczyna pożaru niewiadoma. Straty wynoszą z górą 2 tys. rb.

(a) Samobójstwo z rozpacz. We wsi Krzepcowie, gminy Dłutów, w pow. łaskim, odebrał sobie życie przez powieszenie, włościanin tamtejszy, Walenty Ocipka, lat 50.

Denat na kilka dni przed samobójstwem sprzedał gospodarstwo. Bezpośrednio potem zaczął desperować, że wyżył się gospodarstwa za zbyt małą sumę. Tego nierozważnego kroku nie mógł strawić — i odebrał sobie życie.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Wy wtorek 21 b. m. wspaniałe dzieło Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Bolesław Smiały“.

We środę dana będzie efektowna sztuka Walewskiego „Górą Radziwiłł“ (Przedstawienie zakupione przez Towarzystwo „Harmonia“).

W czwartek odegrana będzie po raz trzeci, ciesząc się nieswytym powodzeniem sztuka Oskara Wilmę „Kobieta bez znaczenia”.

W piątek powracają na afisz sympatyczny „Ulan Księcia Józefa ze śpiewami i tańcami”.

W sobotę po południu po cenach najniższych dla młodzieży „Bolesław Smiały” St. Wyspiańskiego.

W najbliższej przyszłości ukaże się sensacyjna sztuka p. t. „Dwie sieroty” wznowienie to wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie ze względu na powodzenie, jakim się zawsze utwór ten cieszył.

*

Z powodu nawalu materiału bieżącego sprawozdanie teatralne ze sztuki „Kobieta bez znaczenia” koncertów pólamy w numerze następnym.

(h) Z Koła pracowników kolei fabryczno-lódzkiej. W sobotę na wieczornicę urządzonej w lokalu własnym przez zarząd Koła pracowników kolei fabryczno-lódzkiej zebrało się bardzo wiele osób, czego nie żalowano wobec nader urozmaiconego programu.

Chór Koła zupełnie składnie pod kierunkiem p. Szczepańskiego odśpiewał „Pieśń wojenną” — Moniuszko — Gall, „Wróżba znachora” — Moniuszko — Noskowski i „Mazur” — Lewandowskiego.

Profesor Alfons Brandt z bardzo dużym odzuciem solo na skrzypcach odegrał „Pieśni cygańskie” — Sarasatego, „Nocturn” — Chopina i „Polonez d-dur” — Wieniawskiego. Akompaniował na fortepianie p. Alojzy Dworzaczek.

Panna Karwowska odśpiewała solo „Wróc do Sorrento” — E. de Curtisa i „Dola” — Zarzyckiego.

P. Machnik odśpiewał „Pieśń Dudarza” — Paderewskiego i „Dumkę Janka” — Zielińskiego. Akompaniował p. Dworzaczek.

W drugiej części programu amatorzy w dobrym zespole odegrali komediijkę „Jeden z nas ożenić się musi”.

Wykonawcom nie szczędzono braw, a w wielu razach domagano się powtórzenia.

Wieczornicę zakończono tańcami, które przeciągnęły się do rana.

(x) Z „Harmonii”. Zapowiedziany na przyszłą niedzielę w celu uczczenia Św. Cecylii, patronki muzyki koncert popołudniowy T-wa muzyczno-dramatycznego „Harmonia” obiecuje być bardzo interesujący.

W wykonaniu programu oprócz chórów „Harmonii” i solistów przyjmują udział: T-wo muzyczne imienia Chopina, wiolonczelista p. Goebel, dyrektor „Lutni” p. Alojzy Dworzaczek, znany deklamator p. Ed. Kulisz, artyści teatru popularnego pani Bolesławska i p. Andrzej Mielewski, koło dramatyczne „Harmonia”.

Szczegółowy program będzie podany za dni parę.

Zarząd T-wa „Harmonii” prosi za naszym pośrednictwem członków chóru i koła dramatycznego, by ze względu na krótki już termin zbierali się na lekcje i próby punktualnie i w komplecie.

Jutro o godz. 8¹/₂, wieczorem lekcja chóru mieszanego.

Koncert Raula Koczalskiego.

Pamiętam, kiedy około lat 20 temu, na estradzie w Warszawie zjawilo się „cudowne dziecko”, któremu wszyscy wówczas wróżyli kwiecistą i piękną przyszłość artystyczną; pamiętam doskonale te chwile, kiedy rozrywano wprost sobie owo kilkoletnie bobo na koncertach i darzono dla zachęty i na podziękę czekoladkami.

Owym młodym solistą-pianistą był sobotni koncertant. Po krótkim czasie wywieziono matego Raula za granicę, wyzyskując jego dużo obiecujący a wyjątkowy talent i nie dając mu najpotrzebniejszych wskazówek, oprócz tych, które wyniósł, studiując grę fortepianową Gadomskiego i Mikulego.

Poszedł zbyt wcześnie po laury za granicę. Obiecające „cudowne dziecko”, podparte dobrą reklamą, rosło w sławę, tam zyskało wielkie powodzenie na polu wirtuozowskim, jak również później i kompozytorskim.

Raul Koczalski osiedlił się na stałe w Niem-

czach i stał się dla publiczności poważnym mągnem przyolagającym; krytyka zagraniczna zalicza Koczalskiego do najlepszych pianistów.

W Łodzi K. wystąpił na sobotnim koncercie po raz pierwszy i wbrew przewidywaniom, sala koncertowa Vogla niezbyt licznie zapełniła się publicznością.

Wieloletnia praca i doświadczenie dały możność Koczalskiemu wyrobienia się tak pod względem techniki, jak też i zaznajomienia się z efektami dynamiki fortepianowej. Umysł dojrzał i wykształcił się w ciągu długiej kariery artystycznej.

Program koncertu sobotniego wypełnił K. samodzielnie; grał „Sonatę O-dur — Beethovena, dzieła Chopina, Szuberta, Liszta, Szumana i swoje własne.

Szkola niemiecka dała mu dużą wiedzę muzyczną i pogłębienie w utworach klasyków i romantyków; ale też zabrała mu subtelność w wykonaniu dzieł nieśmiertelnego Chopina. Pozostał coprawda pierwiastek ducha narodowego, rozmaitemi jednak naleciałościami i niepotrzebnymi, nie efektownymi dodatkami zeszpeścił częściowo te cudne perły prawdziwego natchnienia.

Z sześciu utworów szopenowskich zaledwie dwie stały na wysokości artysty „Kolysanka” i „Walc Cis moll” reszcie zaś brakło przezroczystości i odpowiedniego zrozumienia.

O wiele lepiej działał się w wykonaniu dzieł Beethovena, Liszta, Szuberta, Szumana i swoich własnych.

Gra Koczalskiego mnie jednak nie porwała i nie zachwycała, przypuszczałem, że wirtuoz pianista zbierający laury po Niemczech a zwłaszcza w Berlinie winien posiadać wszystko, czego wymaga stanowisko pierwszorzędnego artysty; — doznałem niemiłego rozczarowania.

Solista grał na doskonałym fortepianie Bechsteina.

Alojzy Dworzaczek.

Z WARSZAWY.

* Kursy dla terminatorów.

Wczoraj przed południem odbyło się poświęcenie nowego lokalu kursów wieczornych dla terminatorów, mieszczącego się przy ulicy Chmielnej nr. 13. Poświęcenie poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Krzyża o g. 10 r.

* Egzekucya.

Dnia 18 b. m. o godzinie 2 w nocy na stokach cytadeli warszawskiej wykonano wyrok warszawskiego sądu okręgowego wojennego, skazującego na śmierć przez powieszenie Michała Bigosińskiego za napad zbrojny na strażników Sirotkę i Karatiejewą w Częstochowie w lipcu r. b. Przy egzekucyi był obecny ks. Antosiewicz.

Wojna turecko-włoska.

Turcy pod Trypolisem.

Drugi deputowany z Bengazi, Manzur-basza, obecny w stolicy był wczoraj u prezesa ministrów i zdał mu następującą sprawę z położenia rzeczy w Trypolisie:

Połączone wojska tureckie i arabskie są dość silne, aby stawieć opór włosom w ich zamiarach wtargnięcia w głąb kraju. Ale kampanja wymaga na poparcie znacznych sum pieniężnych. Włoska artylerya polowa nie wyrządziła znacznych szkód, jednakże artylerya floty przyprawiła Turków i Arabów o znaczne straty. Pod Salik-Bazarem atakowały wojska tureckie, złączone z Arabami dwukrotnie pozycje włoskie, oszańcowane według najnowszego systemu i bronione przez świeżo z Sy-cylii przybyłych berszierów. Dowódził Fethi bej, dotychczasowy atache wojskowy w Paryżu. Turcy wdarli się do środka szanów, zabrali 4 działa maszynowe i dwie armaty polowe, oraz kilkadziesiąt karabinów systemu Mausera. Włosi z ciężkimi stratami porzucili swe pozycje, ale skoro tylko Turcy w zabranych stanowiskach się rozgospodarowali, działa floty włoskiej zmusiły ich ze znaczniemi stratami w przybliżeniu 2,000 zabitych, do opuszczenia pozycji i cofnięcia się do pozycji dawniejszych. Odwrót odbył się w porządku.

Rzym, 19 listopada. (wł.) Wiele z pomiędzy pism tutejszych publikuje list otwarty księcia Abruzzów do prasy włoskiej, w którym książę wzywa opinię publiczną we Włoszech, zwłaszcza patriotyczne organa prasy, aby mocą swego wpływu przekonaly i sklonily rząd do rozpoczęcia akcji floty na morzu Egejskim.

Konstantynopol, 19 listopada. (wł.) Wszystkie ambasady i poselstwa tutejsze zapewniają urzędowo, że Włochy odstąpiły od zamiaru bombardowania cieśniny Dardaneelskiej, Salonik, Smyrny i Bejrutu, jednakże rozpocząć zamierzają w tych dniach akcję na Archipelagu.

Konstantynopol, 19 listopada. (P.) Według agencji Otomańskiej Turcy, korzystając z deszczów, zmusili Włochów do ustąpienia, zabierając im 6 dział.

Rząd turecki postanowił wysłanie jednego z wyższych oficerów sztabowych do Trypolisu, który ma tam objąć naczelną dowództwo nad wszystkimi wojskami tureckimi i arabskimi.

Konstantynopol, 19-go listopada. (P.) Porta otrzymała wiadomość o bitwie w pobliżu Sali bazaru. W okolicy Trypolisu wojsko turecko-arabskie zajęło okopy włoskie. Włosi stracili 100 zabitych, 4 kartacznice i 2 działa. Artylerya okrętowa zmusiła Turków do odstąpienia.

Rewolucya w Chinach.

Sytuacja w Chinach.

„Daily Telegraph” donosi, że w Nankinie rozpoczęły się walki. Forpoczty wojsk rządowych zaatakowały rewolucjonistów, którzy zadali im ciężką klęskę.

„Exchange Telegraph Company” donosi, że flota amerykańska oceanu Spokojnego jest zupełnie zmobilizowana; oczekuje rozkazu odpłynięcia na wody chińskie. Obywatele amerykańscy otrzymali polecenie udania się dla bezpieczeństwa do neutralnych portów Chin.

W Mukdenie komitet miejscowy ogłosił wszystkie rozporządzenia rządu centralnego za nieistniejące.

Urzędowe stosunki wicekróla z Pekinem zostały przerwane.

Z Tokio, donoszą: „Chocisibun” żąda wmięszania się do spraw chińskich, jeżeli Juanszikał nie uspokoi bezzwłocznie kraju. Według zdania „Dzidzi” takie wmięszanie się jest możliwe tylko wspólnie z innymi mocarstwami „Tokiosachi” oblicza, że na wodach chińskich znajdują się 24 statki japońskie.

Rewolucyoniści chińscy zmusili admirała Sa do wyjścia na ląd w Kin Kiang i wzięli go do niewoli.

*

Paryż, 19 listopada (P.) Do ministerium kolonii doszła wiadomość o zamordowaniu w południowych Chinach 3 oficerów francuskich, należących do ekspedycyi naukowej, która wyjechała do Chin w r. 1910.

Waszyngton, 19 listopada (P.) Wojska amerykańskie na granicy meksykańskiej otrzymały rozkaz być w pogotowiu.

Szanghai, 19 listopada (P.) Rewolucyoniści koncentrują się w Nankinie.

Czternaście chińskich okrętów wojennych zapatruje Tsien tsian w żywność.

W Honkongu zastrajkowali robotnicy drukarni.

TELEGRAMY.

Berlin 19 listopada (P.) Związek cesarski prasy niemieckiej stanowczo protestuje przeciw oświadczeniom prasy włoskiej, jakoby korespondenci niemieccy w Trypolisie w korespondencyach swoich więcej mieli na widoku spekulację giełdową, aniżeli prawdę. Również ostro zaprzeczono twierdzeniom Giolittiego, że gazety niemieckie ocenijac wystąpienie Włoch, kierowały się względami natury finansowej.

Bombaj, 19 listopada (P.) Naczelnik kolei Aud-Rochmahanskiej otrzymał polecenie zbadania, czy możliwą byłaby budowa kolei od Karaca do zatoki Perskiej. Gdyby projekt ten mógł być

niezwyrodniony powstałoby pierwsze ogniwo projektowanej kolei indo-perskiej między Indiami i Europą.

Dżulfa, 19 listopada (P.) O 20 wiorst od Chojji kurdowie napadli na podjazd kozacki. Podczas wymiany strzałów został niebezpiecznie ranny oficer Biczerałow trzema kulami, które przeszły jego pierś na wylot.

Dżulfa, 19 listopada (P.) Drugi kaukaski batalion strzelców wymaszerował do Tebryzu na zmianę stojącego tam załogą pierwszego batalionu.

Teheran, 19 listopada (P.) Według danych urzędowych bachtiarowie rozbili pod Burudżirdem Salar-ud-doule, który zbiegł, straciwszy 500 poległych i rannych. Bachtiarowie stracili 24 poległych i 5 rannych i scigają zbiegła.

Paryż, 19 listopada (Wl.) Zmarł w 73 roku życia poeta Ernest d'Hervilly, nlegdys współzawodnik Franciszka Coppe'go i Catulla-Mendez'a.

Paryż, 19 listopada (Wl.) Pociąg osobowy Paryż—Lugdon—Moze Śródziemne został w dniu wczorajszym ograbiony na sumę kilku milionów franków. Pomiędzy skradzionymi przesyłkami, znajdują się angielskie, belgijskie i niemieckie pieniądze idące do Indyi i na Daleki Wschód. Sprawy weszli do wagonów przez wytłoczone górne szyby w oknach. Śledztwo utrudnione jest przez to, ponieważ kradzież wykryto późno. Sprawy są widocznie zorganizowaną dobrze bandą, posiadającą dokładne wiadomości o zawartości pakietów pieniężnych. Kradzież wykryto na stacji Macon. Pomiędzy skradzionymi sumami znajdują się również pieniądze, przeznaczone na uroczystości koronacyjne pary cesarskiej w Indjach, które odbyć się mają podczas nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Złoczyńcy mieli widocznie dużo czasu, ponieważ operowali aż w 3 wagonach i zabrali lub opróżnili kilkaset paczek, worków i skrzynek.

Paryż, 19 listopada (Wl.) Z Madrytu telegrafują, że usposobienie kół rządowych i opinii publicznej, ze względu na sprawy Maroka, zdaje się przybierać charakter przyjaźniejszy w stosunku do Francyi i że rząd hiszpański jest zdecydowany na odstąpienie od pretensyi do Laraszu i Elksaru. Mówią tu również o projektowanej pożyczce hiszpańskiej w Paryżu na sumę 300 milionów pesetów.

Białogród, 19 listopada (Wl.) Odkryto tu tajne sprzyśnięcie rewolucyjne, które przygotowało zamach stanu. Na początek miał być zamordowany przez gabinetu, Pasiecz. Sprzyśnięcie miało również na celu wplątanie Serbii w wojnę z Turcją i wywołanie zamieszania na całym półwyspie Bałkańskim.

Trypolis, 19 listopada (Wl.) Pawódz rozszerza się. Część miasta w pobliżu pałacu i rynku zbożowego zupełnie zatopiona. Zrana zatopiona była także część pozycyi w pobliżu bramy zachodniej. Na pozycyach w okolicy Bumeljanu powódz wielka. Forty A, B i C odcięte są od miasta i 40 pułku. Zatopiony jest też obręb 6 pułku. Pozycye 1 batalionu 62 pułku prawie całkiem są zniszczone. Namioty stoją pod wodą. Chociaż katastrofa wydarzyła się w nocy, na pozycyach włoskich wszyscy uratowali się oprócz jednego sierżanta, który utonął. Szańce i roboty fortyfikacyjne w polowie są zniszczone. Zapelnie zatopiona jest oaza na tyle frontu 2 batalionu 82 pułku. Głębokość wody miejscami dochodziła do 6 metrów. Pozycya batalionu w polowie zniszczona. Przywrócenie pozycyi włoskich wymagać będzie długiego czasu.

Trypolis, 20 listopada (P.) Oczekiwane tu jest otwarcie filii wojskowego Twa ekonomicznego. Intendentura włoska w Trypolisie stoi na wysokim poziomie. Oficerowie mogą nabywać rozliczne produkty po niskiej cenie ze składów intendentury.

Szanghaj, 20 listopada (P.) Z Nankinu donoszą o niewielkiej bitwie w Lantame w odległości 20 mil od Nankinu, przyczem wojska rządowe cofnęły się. Wobec spodziewanej wielkiej bitwy, wojsko koncentruje się w Nankinie. Srebro spadło.

Z ostatnich chwili.

Berlin, 20 listopada (Wl.) Wczoraj rozpoczął się tutaj zjazd delegatów stronnictwa narodowo-liberalnego carych Niemiec. Przywódca stronnictwa, Besserman, twierdzi, że narodowo-liberalowie nie będą mogli, przy zbliżających się wyborach do parlamentu, iść ręką w rękę ani z konserwatystami, ani centrowcami, ani socyalistami, tylko w niektórych wypadkach będą mogli postępować wspólnie z wolnomyślnymi.

Besserman krytykuje ostro rząd za jego politykę marokańską i twierdzi, że poufne piątko we wyjaśnienia Kiderlena w komisji nie zadowolily żadnych stronnictw. Inspirowane półurzędowe pisma, które zapewniały, że wyjaśnienia te zyskały ogólną aprobatę członków komisji, kłamały wówczas bezczelnie.

Berlin, 20 listopada (Wl.) W Tangerhausen wczoraj splonęła doszczętnie ogromna fabryka siodła. Trzy osoby zabite, 18 ciężko poparzonych.

Berlin, 20 listopada (Wl.) Nadeszły tu wiadomości, że eks-szach posunął się pod Szeumanem, odległym od stolicy o kilka dni marszu.

Rzym, 20 listopada (Wl.) «Secolo» donosi, że wśród arabów, wziętych do niewoli, panują straszne stosunki sanitarne: 1,300 arabów umieszczono na przestrzeni, przeznaczonej na 120 więźniów, wobec czego w ostatnich zmarło na cholere 80 arabów, a 70 zachorowało.

Rzym, 20 listopada (Wl.) Rząd wysłał pośpiesznie do Trypolisu transporty wody do picia; wczoraj odplynął z Neapolu parowiec, wiozący 6,000 ton wody.

Berlin, 20 listopada (Wl.) Korespondent „Local Anz.“ z Teheranu donosi, że Rosya powtórnie zażądała spełnienia do wtorku żądań, zawartych w ultimatum, w przeciwnym razie zerwie stosunki z Persją i wyśle wojska. Utworzenie gabinetu nie mogło dotychczas przyjść do skutku.

Berlin, 20 listopada (Wl.) Zarząd związku prasy niemieckiej ogłosił protest przeciw napaści prasy włoskiej na korespondentów pism niemieckich, którzy z terenu wojny przedstawiają okrucieństwa włochów w prawdziwym świetle.

Konstantynopol, 20 listopada (Wl.) Agencya Otomańska donosi, że wojska tureckie skorzystały z zamieszania, wywołanego w obozie włoskim przez ciągłe deszcze i dokonały licznych napadów na forpoczty włoskie, zmuszając je do ustąpienia z zajmowanych stanowisk. Turcy zdobyli źródła baniliańskie. Straty włochów są dość znaczne.

Wojska tureckie doszły tak daleko pod Trypolis, że spodziewają się w najbliższym czasie zdobyć miasto, korzystając z nieobecności floty włoskiej w porcie.

s. 1 p.

Władysław Rossa

b. współpracownik firmy Emil Schmechel

po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrzony Św. Sakramentami, zmarł d. 18 b. m., przeżywszy lat 58. Wyprowadzenie zwłok z szpitala przy ulicy Łąkowej 32 na cmentarz stary nastąpi we wtorek 21 b. m. o godz. 3-ej po południu, na które zapraszają krewnych, kolegów i znajomych pogrzeżeni w głębokim smutku żona, dzieci, siostry, brat i rodzina. 4492

Z KROLESTWA.

Katastrofa kolejowa.

Onegdaj o godzinie 7 wieczorem na stacyi Wolbrom kolei nadwiślańskich, podczas manewrowania pociągu towarowego nastąpiła katastrofa z powodu źle nastawionej zwrotnicy.

Rozbite zostały trzy wagony naładowane i uszkodzone cztery wagony towarowe. Szczątki wagonów rozbitych zasypały główną linię i pomocniczą.

Ze Strzemieszyc wysłano pomoc dla usunięcia rozbitych wagonów.

Piotrkowska 192 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacye i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Dr. B. Rejt

Średnia M 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphylisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 806 (Interven) Leczenie ełdtrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

Kotły czysci i repara je solidnie fabryka kotłów. Kocięzny, Suwalska 24. 3037d

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny

D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzejka № 3. Telefons 17-50.

Leczenie skrzywięć kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne i masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-swiecne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.
Czeki na Berlin	46 274	—	—	4 1/2 % L. Ziemskie	89.40	88.40	88.85	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	93.20	92.20	—	4% " "	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	—
5% Poż. z 1905	103.50	102.50	—	5% L. Warsz.	94.50	93.50	93.90	" Putiłowsk.	—	—	—
6% Poż. z 1906	103.50	102.50	—	4 1/2 % " "	89.90	88.90	—	" Rudzki i Ska	—	—	—
Premiówka I	458	478	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	—	" Starachowie	—	—	260
" II	371	361	—	4 1/2 % " 6 s.	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	327	317	323					" " Łódzk.	—	—	—
				Rudzki i S-ka (nowe akcje)							
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)							134.25
				Zyrardów							323
				Bank handlowy m. Łodzi (nowe akcje)							289
											330.50

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

W środę dnia 22 listopada przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ“ dany będzie

„Góra Radziwiłł“

obraz historyczny w 6-ciu odsłonach z czasów Stanisława Augusta — A. Walewskiego.

Bilety po cenach znizonych do połowy nabywać można do srody dnia 22 b. m. do godziny 4-ej po południu w księgarni p. Ciota (Przejazd № 14), 3717 później po cenach normalnych w kasie teatralnej.

Teatr Wielki. Tylko cztery gościnne występy operetki polskiej pod kierunk. JULIANA MYSZKOWSKIEGO. We środę dn. 22 listopada b. r. „CNOTLIWA ZUZANNA”. operetka w 3ech aktach. Z udziałem Pań: Eug. Krzesińskiej, Janiny Orwicz-Szymańskiej, K. Bolesławskiej, M. Dowmundowej, M. Krasieńskiej, K. Złoczewskiej, M. Lenowicz, J. Jarzęckiej, K. Łońskiej oraz Panów: J. Myszkowskiego, M. Dowmunda, B. Romaniszyna, J. Krawczyńskiego, S. Pawłowskiego, B. Mareckiego, F. Jarzęckiego, K. Zdanowicza.

W niedzielę d. 26 listopada b. r. o g. 3ej po p „HRABIA LUXEMBURG”. operetka w 3 aktach Lehara. o godz. 8 ej wiecz. „MIŁOŚĆ CYGANSKA”. operetka w 3ech aktach Lehara.

W niedzielę d. 26 listopada b. r. o g. 3ej po p „HRABIA LUXEMBURG”. operetka w 3 aktach Lehara. o godz. 8 ej wiecz. „MIŁOŚĆ CYGANSKA”. operetka w 3ech aktach Lehara.

W sobotę o godzinie 3-ej po południu, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w kwiecie wieku nasz nieodżałowany kolega



WŁADYSŁAW ROSSA.

W zmarłym tracimy niezmordowanego współpracownika i serdecznego kolegę

Współpracownicy i współpracownicy
firmy „EMIL SCHMECHEL”.

B. P.

NATAN KONIŃSKI

kupiec i obywatel m. Łodzi

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w Warszawie w niedzielę, dnia 19-go listopada 1911 roku w wieku lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z dworca dr. żel. Fabryczno-Łódzkiej na cmentarz żydowski w Łodzi odbędzie się we wtorek, dnia 21-go listopada r. b. o godzinie 12-ej rano, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana rodzina.

Uprasza się o nienadsyłanie wieńców.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAAA Nauczycieli, nauczycielki, towarzyszek, wychowawczyń, ochroniarek, freblanek, boni, pielęgniarek, gospodyń na stałe domi placę, przychodnie wszelkich narodowości. Kantor służby „Pomoc” służyć od najwykwintniejszej polecia Pierwszorzędne Biuro Nauczycielstwa i Rekomendacyjne Feliksa Sękowskiej (dawnie W. Rościńszewskiej), Przejazd № 14. 9181-13pes-10

A. Meble sprzedam tano: Szafy, łóżka, materace, otomany, stół rozsuwany, bielizniarkę, krzesła dębowe, maszynę Singera, ul. Konstantynowska 7-13, prawa oficyna 9732-2-2

Bardzo tano sprzedam sklep kolonialny w dobrym punkcie. Wiadomość: Widzew, ul. Graniczna 14. 9713-3-3

Biedny, mały uczeń, prosi o bezinteresowną pomoc w naukach. Łaskawe oferty proszę składać w administr. Rozwoju pod litera „W”. 9756-1

Fortepian okazynie tano do sprzedania, Nawrot 32, mieszkania 4. 9520-3-3

Filia rzeźnicza, dobrze prosperująca, jest do sprzedania zaraz, ul. Żelazna Nr. 7. 9736-3-2

Jest do sprzedania dorożka w dobrym stanie na gumach, ul. Radwańska № 1. Wiadomość na miejscu. 9706-3-2

Meble różne z 4 pokoiów sprzedam za bezcen, byle zaraz. Nawrot 41, m. 3. 9678-10-4

Maszynę używaną, oryginalną, sprzedam tano. Aleksandryjska Nr. 2, róg Kościelnej. 96-1-4-4

Meble z 5 ciu pokoiów sprzedam częściowo za bezcen: Kredens ozdobny, stół, krzesła, otomana, szafy, biurko, bibliotekę, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalnię, dwa garnitury mebli, tremo, słupy, stoliki, ekran, biurczko damskie mahoniowe, etażerkę, różne drobiazgi, obrazy. Piotrkowska 223, m. 2. 9594 6-6

Krojeźni do fartuchów potrzebna, Gubernatorska 19 sklep. 9750-6-1

Magieli do sprzedania, Pasaz Szulca № 75. Wiadomość w sklepie. 9728-2-2

Maszynę do szycia najtaniej można kupić, Benedykta 20, m. 29. 9735-2-2

Małżeństwo bezdzietne poszukuje przyzwoitych mężczyzn na mieszkanie, Przejazd 22 m. 7. 9709-3-2

Małżeństwo bezdzietne poszukuje kuchni za usługę lub na przychodnią, kucharka. Bliższa wiadomość Główna 18, sklep. 9695-3-2

Młody człowiek z wykształceniem, poszukuje pomocnika w kantorze. Oferty „Pomocnik” 9641-3-3

Młody człowiek, ze znajomością trzech języków i ładnym charakterem pisma, obeznany dobrze z wszelkimi czynnościami biurowymi, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach wieczornych. Łaskawe oferty „Rozwój” L. M. 25. 9741-5-1

Nauczycielka muzyki, uczenica szkoły muzycznej warszawskiej (średniego kursu) profesora Szopskiego (fortepian), udziela lekcji, również udziela lekcji śpiewu solowego (uczenica Mysziugi). Wiadomość: Mikołajewska 67 m. 6. 9705-3-2

Oficyna o 4 mieszkania z placem do sprzedania, także dorożka z koniem, ul. Seppera 16, przy Zgierskiej. 9749-1

Potrzebne podręczne do kamizelki, Widzewska 94, m. 16. 9760-2-1

Pokój do wynajęcia od 1 grudnia z meblami, Andrzeja 26, stróż wskaze. 9740-28-1

Potrzebne zdalne podręczne i uczenice, pracownia Kościelna, Zielona 23. 9701-5-3

Piwarnia do sprzedania, ulica Grabowa 31. 9714-3-2

Pokój, umeblowany zaraz do wynajęcia, Widzewska 109 m. 16. 9622-3-2

Potrzebny jest zdolny subiekt do sklepu żelaznego, pierwszeństwo mają kandydaci z prowincji, wymagana znajomość języka niemieckiego, warunki od umowy, zgłaszać się Truskawski, Zduńska Wola. 9679-9-3

Pracownia sukien Bronisławy Wandy wykonywa powierzone sobie roboty gustownie i nie drego. 9526-8-2

Przyjmę panny na mieszkanie, Piotrkowska 119 m. 10. 9712-2-2

Rub 3000 do umieszczenia na I numer hypoteki. Wiadomość: Juliusza Nr. 31, m. 22. 9742-38c-1

Sklep kolonialny do sprzedania, Bałuty, ul. Wspólna 12. 9517-3-2

Sklep kolonialny z powodu choroby do sprzedania, ul. Widzewska № 231. 9716-3-2

Sklep kolonialno spożywczy do sprzedania zaraz, ul. Lubelska № 12. 9730-3-2

Sklep z ogrodem warzywno-owocowym we Wsi Kościelnej na lotnisku blisko stacji kolejowej z powodu choroby sprzedam. Dzierżawa 150 rb. rocznie. Wiadomość, Przejazd 16 m. 23. 9686-3-2

Sprzedam żakiet damski, sukienkę popielatą, żakietkę męską, garnitur mebli miękkich. Widzewska Nr. 109-16. 9521-3p-2

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: Radomska 10. 9690-3-3

Sofka zielona w dobrym stanie, tano do sprzedania. Piotrkowska 163, m. 14. 9689-3-3

Sklepy 2 do sprzedania kolonialne. Wiadomość: Widzewska 112. 969-3-3

Sklep z mieszkaniem od 1 stycznia 1912 r. do wynajęcia. W miejscu tem istniał w przeciągu 12 lat do tego czasu, sklep spożywczy ze sprzedażą piwa. Wiadomość: Staro Żarzewska 187 u kowala. 9737-2-1

Sklep do sprzedania z powodu powiększenia interesu, Radogósz, Łagiewnicka 8. 9739-1

Szafy dębowe są do sprzedania solidnej roboty, zakład stolarski P. Grabowskiego, Widzewska 111. 9738-3-1

Sklep dobrze prosperujący jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w sklepie, ul. Średnia 97. 9746-1

Uczeń cukierniczy z półtora letnią praktyką poszukuje kondycji na skromnych warunkach. Łaskawe oferty proszę składać w „Rozwoju” pod „K. M.” 9744-1

Wentylacyjne blachy, siatki i kratki różnych wzorów i wymiarów do sprzedania tano. Nowa 5, tel. 40. 9552-3p-3

Zmagle do sprzedania w bardzo dobrym punkcie, ul. Zawadzka Nr. 49. 9759-2-1

Chłopiec potrzebny do posyłek do drukarni „Rozwoju”, ulica Przejazd 8. 9744-1

Zagubione dokumenty.

Abram Drembus zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Pruszyńskiego i Frieda. 9757-1

Otto Wagner zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Bermana. 9758-1

Paweł Kowal zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szał Rosenblata. 9524-3-2

Wojciech Krajewski zagubił paszport wydany z gminy Chabielice, pow. piotrkowskiego. 9745-2-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki T-wa Akcyjnego Karola Scheiblera, na imię Bronisławy Karolewskiej. 9743-1

Zaginał paszport na imię Antoniny Kaźmierskiej, wydany z gminy Woli Świniecki, pow. tureckiego, gub. kaliskiej. 9761-31-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Zaklickeja, wydana z fabryki Pajpa. 975A-1

Zaginał paszport wydany z gminy Chabielice, pow. piotrkowskiej, na imię Anastazego Urbankowskiego. 9747-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabr. R. Szeinersta, na imię Antoniego Sitka. 9755 3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Teodora Zaklickeja, wydana z fabryki Pajpa. 9753-1

Mieszkania 4490

2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, pojedyncze pokoje — wszystkie z wodociągami. Również sklep piekarnia są do wynajęcia od 1 stycznia 1912 roku, po bardzo umiarkowanych cenach. Ul. Nizka № 5, obok rynku Szeiblera, dojazd tramwajem № 10. Bliższe szczegóły a właściciela domu.

SKLEP

kolon.-dystrybucyjny. Fabryczna № 18, róg Żelaznej do sprzedania od 31 grudnia. 4488

Używany dębowy

KREDENS

wraz z szafką i salonowa gazowa lampa

są tano do sprzedania i obejrzenia. Piotrkowska 80, m. 1. 4484

Ostrzeżenie.

Ponieważ znajdują się w obęgu podrobione weksle, podpisane jakoby przez Juliusza i Emilię małż. Leiman, oświadczam, że żadnych weksli nie podpisuje, nie podpisywałem i ostrzegam przed nabyciem takowych. 4482 Emilia Leiman.

Mieszkanie

Przystanek, remiza zgierska 15 min. od Łodzi, 8 min. od Zgierza w marowanej willi w ogrodzie, 4 pokoje z kuchnią, spiżarnią od Nowego Roku do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, dom W-jej Karczewskiej. 4478

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczołociowe
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1. Telef. 26-26. 607-4

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
 lekarza d-ty H. Pruss.

1893

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
 Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
 Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
 Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

KURSY

Kursy techniczne dla przemysłu włóknistego W. KŁAJAWSKIEGO.
 Na nowe półroczje **ZAPISY** już rozpoczęte—na oddziały: **przędzalniczy, tkacki, farbiarski i ryśnikowy**.—Nowo-Cegielniana № 9 wieczorami od 7½ do 10.

TECHNICZNE

3563

Dla Pań, dbających o swoją **URODĘ**
 i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

CREM VENUS

St. Górskiego,

usuwający znajdujące się pod naskórkiem plamy, **Piegi,** przyszcze i liszaje.
 Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20.
 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2055

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA
 powróciła 3544
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
 Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
 1897 mieszka obecnie **Piotrkowska 108, tel. 15-01**
 przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
 Przyjmuje od 10—11 i od 5—7: w niedziele od 10—11. 2857

Dr. med. LEYBERG
 b. długoletni lekarz klinik wiedeński Ch. skóry, wener. yczne i moczopłciowe
 Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
 Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
 W niedziele tylko do obładu.
Krótką 5, telef. 26-50. 2113

Dr. Eugenia Korer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE.
 Przyjmuje od 3—6 p. p. W niedzielę od 9—12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Dr. med. Wincenty Łukaszewicz
 b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10, Choroby wewnętrzne, kobiece, dzieci. Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 wieczorem. 4260m

Piekarnia dobrze prosperująca do sprzedania. Oferty w Rozwoju pod „Piekarnia”. 9642-3.-2

SPECYALISTA
 chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
 Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.
ZACHODNIA № 33.
 od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—3. 2897

Dr. Rejt
Srednia 5, powrócił.
 Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRlich-HATA 606* (interben). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.
 Dla pań osobna poczekalnia.
 Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w. W niedziele i święta od 9—2 p. p. 2569

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. ranie od 5—6 po poł. 1420-r.

Dr. L. KLACZKIN
 Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich HATA 606.
 Przyjm. od 8—1 rano i od 6—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Wcześniej czy później

każdy przekonać się musi, że najlepsze

Cukierki i karmelki

wyrobia **Warszawska fabryka cukrów „Gloria”**

Warszawa, Wronia 23a, telefonu 144-81.

nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na tegorocznej Wystawie Przemysłowo-Spożywczej w Warszawie. Poszukiwani agenci na prowincyi.

4476

KWIATY

Szanownej Publiczności mam zaszczyt donieść, że w domu № 173 przy ulicy Piotrkowskiej otworzyłem sklep żywych kwiatów, przy codziennie świeżych kwiatach będę w możności wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności przy możliwie przystępnych cenach zadość uczynić.

Polecając mój zakład łaskawej pamięci, pozostaję z szanowaniem

4480

A. Grün.

Obuwie



z prima gemzy

Męskie 7.90.

Damskie 7.25.

Fabryki

N. I. Brochis i S^{wie}

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

3725

Największy specjalny dom :garderoby męskiej:

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowców: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecinnej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie!

3683

„The Bio-Express” Zielona 2. Dziś, jutro i pojutrze.—Niebywała sensacja!!!—Pierwszy raz w Łodzi cały zespół art. warszawsk. teatru „Nowości” na ekranie w głośnej farsie p. l.

Skandal małżeński przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie!!!

w wykonaniu artystów teatrów rządowych, z udziałem ulubieńców publiczności warszawskiej, panów: **Rapackiego, Krzewińskiego, Domostawskiego,** pań: **Bielskiej, Pawłowskiej, Mirskiej** i wiele innych.—Miejsca zajęcia: 1) Park i aleje Ujazdowskie. 2) Na skatingu. 3) Na ulicy Szopena. 4) Na obiedzie w domu przy ulicy Marszałkowskiej.

Specjalne i jedyne zdjęcie dla „The Bio-Express” w Łodzi. 3701 3



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wielu życzeniom, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpalki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA.

Nowości!!!

Nowości!!!

Józef Weysenhoff

Soból i Panna

Cykl myśliwski. Cena rb. 2.20.

Tegoż autora

Hetmani

Powieść współczesna
Cena rb. 2.—

z okresu rewolucji

Unia Powieść litewska

2.—

Dni polityczne Ser. I. Narodziny działacza (r. 1905)

1.—

— Ser. II. W ogniu (rok 1905—6)

1.80

Erotyki. Wydanie wytworne z ilustracjami Henryka Weysenhoffa

2.50

W wykwintnej oprawie

4.—

Sprawa Dołęgi

1.80

Syn marnotrawny

2.20

Za błękitami, z ilustr. K. Gorskiego. Wyd. 2-gie

1.—

W ozdobnej oprawie

1.40

Zaręczyny Jana Bełzkiego, z ilustr. K. Gorskiego.

1.40

Wyd. 2-gie rb. 1.—. W ozdobnej oprawie

1.50

Żywoć i myśli Zygmunta Podfilipskiego

1.50

Wyd. 4-te

3625

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

GWIAZDKOWA tania Wyprzedaż

Kołnierzy futrzanych, mufek, serdaków, zakietów etc. oraz kapeluszy i ozapek.

Kapującym od 10 rubli dodaje się czapeczkę darmo.

E. AJFER, Piotrkowska № 9. 4456

ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRIDIDE DE KEENE” w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3644-10-1

Do wynajęcia od 1 grudnia pokój duży, widny, ładnie umeblowany Długa 19-7. 9622-3-12

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zainteresowane w edukacji. Ulica Długa 83, i piętro. 3430d

Zdolni kotlarze i ślusarze

znają natychmiast zajęcia w fabrykach ul. Senatorska 21. 4468

Pracownia sukien

4458 i okryć damskich

Robotę wykonują się szybko i gustownie.—Wykończenie dobre. Ceny niskie.—Piotrkowska № 115.—Parter, szkoła kroja.

Jesienne i zimowe nowości.

Po przebudowie własnego gmachu polecam się łaskawej Publiczności.

Dom mój konfekcyjny damski, męski, dziecienny i uczniowski zaopatrzone jest w wielki wybór ostatnich nowości. : : : : :

EMIL SCHMECHEL

Piotrkowska № 98.

Pierwszorzędny dom konfekcyjny.

Telefonu № 7-21.

Kolosalny wybór w różnych cenach zawsze na składzie.



Przez krótki jeszcze czas MAGAZYN mój mieścić się będzie w tymże gmachu na 1-em piętrze.



PAROWA PRALNIA i prasownia bielizny Keilich i Golda

Łódź, ul. Wólczańska № 257, Telefon 23-21.

Filja: ul. Główna № 53 róg Widzewskiej.

Przyjmuje do prania i prasowania wszelkiego rodzaju bieliznę: domową, restauracyjną i hotelową oraz fryzjerską.

Specjalny oddział: pranie i wykończenie tkanek podług najnowszego systemu.

Bezpłatne zabieranie i odstawianie bielizny. 3707

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD Nr 16.